

Richard Butterwick

*University College London*

## **Epoka Wazów w soczewce stanisławowskiej. Z dziejów polityki historycznej**

### **Streszczenie**

Panowania i osoby królów Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza odegrały niemałą rolę w „polityce historycznej” uprawiana przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764-1795) w różnych pisemnych, mówionych i wizualnych mediach. Jeszcze przed elekcją Poniatowski fascynował się Władysławem IV, którego skonstrastował dodatkowo z Zygmuntem III i wyróżniał wraz z kilkoma innymi królami polskimi w swoich wczesnych inicjatywach architektonicznych. Różni bohaterowie z tzw. epoki wazowskiej wystąpili w najpełniejszym wyrazie królewskiej polityki historycznej – w Sali Rycerskiej zamku warszawskiego. W latach 1791-1792 Stanisław August poświęcał więcej uwagi walecznemu, tragicznemu prorokowi i monarsze: Janowi Kazimierzowi.

Polityka historyczna – Stanisław August Poniatowski – Władysław IV Waza – Jan Kazimierz Waza – Adam Naruszewicz

### **Abstract: The Vasa period through a Stanislavian lens: a study in the politics of history**

The reigns and persons of Sigismund III, Władysław IV and John Casimir played a not insignificant role in the “politics of history” pursued by King Stanisław August Poniatowski (1764-1795) via various written, spoken and visual media. Even before his election Poniatowski was fascinated by Władysław IV, whom he contrasted favourably with Sigismund III and distinguished along with a few other Polish kings in his early architectural initiatives. Various heroes from the so-called Vasa period appeared in the fullest expression of the king’s politics of history, the Knights’ Hall at the Royal Castle. In 1791-1792 Stanisław August devoted more attention to a valiant, tragic prophet and monarch: John Casimir.

Politics of history – Stanisław August Poniatowski – Władysław IV Vasa – John Casimir Vasa – Adam Naruszewicz

Król Stanisław August uprawiał „politykę historyczną” z rozmachem. W realizacji tej polityki posługiwał się niemal wszystkimi możliwymi mediami – od *Historii narodu polskiego* Adama Naruszewicza, po hasła w iluminacjach z okazji kolejnych rocznic. Można by rzec, że, im gorsza stała się sytuacja geopolityczna, tym chętniej ostatni król Rzeczypospolitej sięgał po sztukę i literaturę, aby nakłonić nie tylko ówczesne, lecz i przyszłe pokolenia do przyjęcia swojej wizji odnowy narodowej. Miał do dyspozycji nie tylko historiografa nadwornego i poetę Adama Naruszewicza, ale i cały zespół architektów, malarzy i rzeźbiarzy. Często sięgał sam po ołówek, aby skreślić koncept architektoniczny albo pióro, aby napisać pamflet lub przemówienie. Najpiękniejszą spuścizną jego starań są treściwe wnętrza Zamku Królewskiego i Łazienek. Pomimo bogatej literatury przedmiotu, brakuje monografii ogarniającej w jedną całość treść i multimedialną realizację polityki historycznej Stanisława Augusta<sup>1</sup>. Gdyby taka monografia powstała, lekcje wyciągnięte z tzw. epoki Wazów zajęłyby w niej poczesne miejsce. Nie sposób w niniejszym tekście przedstawić więcej niż małą część zagadnienia<sup>2</sup>.

Najważniejszymi bohaterami polityki historycznej Stanisława Augusta byli po pierwsze Kazimierz Wielki, wzór mądrego władcy dbającego o rozwój kraju, i po drugie, Jan III Sobieski, chyba ze względów geopolitycznych. Natomiast jeszcze przed elekcją Poniatowski szczególnie interesował się postacią Władysława IV. Napisał tekst pod tytułem „Anecdote Historique sur le Règne de Vladislas Quatre” nie później niż koniec 1763 roku<sup>3</sup>. Adresatem tekstu miała być Katarzyna II, lecz go prawdopodobnie nie otrzymała. „Anegdota historyczna” jest zwykle omówiona jako zarys Stanisława Augusta wizji parlamentarnej

---

<sup>1</sup> Przegląd nowszej literatury przedmiotu w: Richard Butterwick-Pawlikowski, *Między polityką kulturową a kulturą polityczną – zagadka regalizmu w czasach Stanisława Augusta*, w: „*Sklócony naród, król niepewny, szlachta dzika*”? *Polska stanisławowska w świetle najnowszych badań*, red. Piotr Ugniewski, Warszawa: Wydawnictwo Neriton i Muzeum Historii Polski 2020, s. 113-32.

<sup>2</sup> Nie odnoszę się do sporu, czy użycie terminu „Wazów” jest uzasadnione dla królów panujących w latach 1587-1668. Tutaj wystarczy, że sam Stanisław August pisał o „domu Wazów”, cyt. niżej.

<sup>3</sup> *Anecdote historique sur le règne de Vladislas IV écrite de la main du comte Stanislas Poniatowski*, oprac. Rafał Waszczuk, w: *Królewskie diagnozy. Pisma publicystyczne Stanisława Augusta*, red. Piotr Skowroński, Warszawa: Muzeum Łazienki Królewskie 2019, s. 31-36; zob. Zofia Zielińska, *Polska w okowach „systemu północnego” 1763-1766*, Kraków: Arcana 2012, s. 83; Rafał Waszczuk, *U progu reform. Kontekst powstania Anegdoty historycznej Stanisława Antoniego Poniatowskiego*, w: *Królewskie diagnozy*, op. cit., s. 9-23.

monarchii, którą starał się wytrwale realizować przez niemal trzydzieści lat, aż do Konstytucji 3 Maja<sup>4</sup>.

W tym kontekście interesuje nas wybór umierającego Władysława IV jako rzekomego autora tekstu znalezionego w jego papierach. Powiada konający monarcha: „Aby ograniczyć swych królów, Polacy uczynili z nich koronowanych niewolników, a jednak ich dzisiejszy ustrój jest taki, że król zły lub tylko leniwy może bardzo szkodzić państwu i poddanym, zaś król o największych zdolnościach i najlepszych intencjach nie jest w stanie działać dla dobra państwa”<sup>5</sup>. Drugi wątek wyboru bohatera jest niby osobisty – ponoć Królewicz Władysław zakochał się w córce elektora palatynatu (Elżbiecie, wnuczce brytyjskiego króla Jakuba VI i I); ale najpierw Zygmunt III, a potem polscy poddani udaremnili zamiar małżeństwa, ponieważ była protestantką. To była aluzja do sytuacji Stanisława i Katarzyny – lepiej wziąć ślub przed jego elekcją, ponieważ potem na taki mariaż naród nie pozwoli. Wydaje się jednak, że postać Władysława IV fascynowała Poniatowskiego – może w wyniku jego długich lektur historycznych.

W każdym razie Stanisław August niedługo po wstąpieniu na tron przystąpił do zamówienia planów przebudowy Zamku Królewskiego na miarę ambicji „nowego świata polskiego tworzenia”. Zamek miał przekazać wizję silnej monarchii, choć przestrzegłbym przed przypisaniem królowi ambicji wprowadzenia rządów absolutnych. Najbardziej monumentalne projekty stworzył paryski architekt Victor Louis. Wśród nich jest plan nowej sali senatu, w kształcie owalnym pod wielką kopułą. Miała mieścić senatorów i posłów, a publiczność w oddzielnej galerii za balustradą ozdobioną posągami. Niżej, w kolumnadzie miały stać posągi dwudziestu dwóch królów polskich, a siedmiu z nich miało być wyróżnianych. Byli to Bolesław Chrobry, Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło, Zygmunt Stary, Stefan Batory, Władysław IV i Jan Sobieski. Stanisław August sporządził instrukcje co do ich strojów, atrybutów i dewiz. Władysław IV miał zostać wyrzeźbiony według

---

<sup>4</sup> Julian Nieć, *Stanisława A. Poniatowskiego plan reformy Rzeczypospolitej*, „Historia”, 1933, t. 3, s. 11-18; idem, *Młodość ostatniego elekta. St. A. Poniatowski 1732-1764*, Kraków: Gebethner i Wolff 1935; Emanuel Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1966, s. 33-34, 38-42; Richard Butterwick, *Stanisław August a kultura angielska*, tłum. Marek Ugniewski, Warszawa: Wydawnictwo IBL 2000, s. 237-242.

<sup>5</sup> *Anegdota historyczna na temat rządów Władysława IV*, tłum. i oprac. Rafał Waszczuk, w: *Królewskie diagnozy*, op. cit., s. 26.

oryginalnego portretu, w stroju „à la Van Dyck”, z orderem Złotego Runa, z napisem *Aspera Poloniae fata, urgentia saeculum malum*. Ostatecznie tych wielkich planów nie zrealizowano<sup>6</sup>.

Za to 7 września 1771 roku, w siódmą rocznicę elekcji Stanisława Augusta, prawie rok po ogłoszeniu interregnum przez konfederatów barskich, otwarto Pokój Marmurowy na Zamku Warszawskim. Odtworzony po Drugiej Wojnie Światowej, mieści on portrety dwudziestu dwóch polskich królów (włączając w tę liczbę Jadwigę, lecz nie Stanisława Leszczyńskiego), pędzla Marcello Bacciarellego. Dominantą jest wielki portret Stanisława Augusta z regaliaми, odbity w zwierciadle. Wyróżnieni zostali królowie umieszczeni nad drzwiami: Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło, Zygmunt Stary, Władysław IV i Jan Sobieski. Ich portrety są ozdobione lwią skórą (atrybutem Herkulesa) oraz palmami – symbolizującymi trwałe rządy i dobrobyt. Każdy ma odpowiednią koronę w oprawie. W przypadku Władysława IV jest to korona *civitas*, co miało nawiązać do pokoju chocimskiego 1621 roku. Pominięcie tym razem Batorego chyba można tłumaczyć ograniczeniami architektonicznymi. Na plafonie króluje wieczność. Całość ma aspekt sakralny, sepulchralny. Nawiązuje bowiem do dawnego wnętrza władysławowskiego, z lat 1640-43<sup>7</sup>.

Okoliczności powstania Pokoju objaśnia nam autorski przypis do wiersza ks. Adama Naruszewicza, napisany z okazji jego otwarcia:

Władysław IV, chcąc zostawić w zamku warszawskim od Zygmunta III zbudowanym, pamiątkę familii swojej królewskiej, kazał wysłać murami ściany pokoju narożnego po lewej ręce wchodzącym bramą z ulicy Jezuickiej i w nim obrazy postawić Jagiellończyków, Wazów i niektórych arcyksiążąt rakuskich, z którymi przez ojca, matkę, żonę i babkę miał pokrewieństwo. Następujący królowie, lubo nie wszyscy, przydali swoje portrety, ale te nie były podług miary

---

<sup>6</sup> Zob. Andrzej Rottermund, *Zamek warszawski w epoce oświecenia, Rezydencja monarsza. Funkcje i treści*, Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie 1989, s. 92-96; Marek Kwiatkowski, *Stanisław August. Król-architekt*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1983, s. 29-30, 36-37; *Stanisław August ostatni król Polski. Polityk – mecenas – reformator 1764-1795. Wystawa 26 listopada 2011–19 lutego 2012*, red. Angela Sołtys, Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie 2011, nr katalogu 26 (autorstwa Przemysława Wątroby), s. 83-84; Artur Badach, *Inicjatywy artystyczne z pierwszych lat panowania Stanisława Augusta – ewolucja form i treści*, w: *Stanisław August ostatni król*, op. cit., s. 62-69.

<sup>7</sup> A. Rottermund, *Zamek warszawski*, op. cit., s. 105-11; M. Kwiatkowski, *Stanisław August*, op. cit., s. 52-58; *Stanisław August ostatni król*, op. cit., nr katalogu 28-29 (autorstwa P. Wątroby), s. 85-87.

dawniejszych i bez porządku je ułożono. Cały nadto ten pokój staroświeckim sposobem urządzonym, ciemny, zapyłony, wiele z ozdoby swojej przez niedobór utracił. Jego Królewska Mość wskrzeszając wielkiego imieniem i sławą poprzednika swego dzieło, a pokazując, jak wiele szacunku dobry gust materii, by najkunsztowniejszej, przydaje, własną inwencją i kosztem pomieniony pokój z gruntu prawie odnowił, ułożył i przyozdobił [...]»<sup>8</sup>.

Komentarz Naruszewicz bynajmniej nie jest tylko katalogiem triumfów. Jak przystoi czasom jego powstania, dzieje przeszłych pokoleń są zarówno ku emulacji, jak i ku przestrodze.

Od wielu lat już nierząd złe nasiona wrzucił:

Jeden wiek znosić musi, co drugi zakłócił.

Wieleśmy winni ojcom za dobra, za życie,

Lecz ich długi opłacać musimy sowicie<sup>9</sup>.

Ludwik Węgierski jest jednym z najgorzej wspomnianych monarchów, według monarchistycznej koncepcji, którą Naruszewicz miał rozwinąć w *Historii Narodu Polskiego*. Pański dar swobód prowadził bowiem do anarchii:

Rozhukana niesforność łamiąc wszystkie prawa,

Żadnej nie chce zwierzchności, ani jej uznawa,

A kując sobie pęta mało myśli o tem,

Że tak ciężko pod swoim, jak pod cudzym młotem<sup>10</sup>.

Dumając o zwycięstwach Batorego, Naruszewicz puści melancholijną myśl:

Niech się sam Polak, czym był, a czym jest, obaczy<sup>11</sup>.

Następują trzy wierszach o Wazach:

Zeszło połudne światło. Potężni sąsiedzi

Dali nam trzech po sobie królów bitni Szwedzi.

Zygmunt ich głowa: do dzieł ozdobniejszych zmierza

---

<sup>8</sup> Adam Naruszewicz, *Na Pokój Marmurowy portretami królów polskich z rozkazu Najjaśniejszego Króla Stanisława Augusta nowo przyozdobiony. Oda w dzień dorocznej elekcji Jego Królewskiej Mości ofiarowana MDCCLXXI*, w: „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*” (1770-1777). Wybór, oprac. i wstęp Julian Platt, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1968, przypis autorski, s. 257-258.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 266

<sup>10</sup> Ibidem, s. 261.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 264.

Władysław, cny poprzednik Jana Kazimierza.

Zgasłeś w kwiecie młodości mężny Władysławie,  
Kiedy Ci żyć najdłużej trzeba było prawie.  
Twa śmierć zgonem Ojczyźnie była, zaraz po niej  
W tysiąc klęsk okropnej pograżyła toni.

Niech, komu lubo krwawe łzami pisać dzieje,  
Pisze zbestwionej czerni niegodne turnieje;  
Jak ten owad z hordyńską mszycą wszedłszy w sfory  
Na pańskich karkach chamskie wecował topory<sup>12</sup>.

Zdecydowanie najlepiej spośród szwedzkiej trojki wypada Władysław IV. Panowanie Zygmunta III jest prawie przemilczane, za to panowanie Jana Kazimierz jest pasmem katastrof. Jeśli początek panowania dynastii szwedzkiej oznacza zmierzch, to śmierć drugiego z nich to już zgon Ojczyzny. Warto zauważyć, że oni sami nie są tu nazywani ani Wazami, ani Jagiellonami.

Dwa miesiące później Stanisław August został wprowadzony przez konfederatów. Ocalał. Podczas rekonwalescencji wykoncypował, a prawdopodobnie sam nadał ostateczny kształt pamfletowi niezwyklej mocy, zatytułowanej *Suum cuique*. W anonimowej broszurze mógł bez ogródek pisać o dawnych i nowszych źródłach nieszczęść, które zasypały Polskę. Obwiniął powszechne pomieszanie wolności ze swawolą, ale także dostrzegał konsekwencje płynące z wadliwych form rządu, a w szczególności elekcyjności tronu<sup>13</sup>.

Według Autora, upadek daje o sobie znać stopniami, w pełni ujawniając się dopiero po śmierci wielkiego, lecz splamionego chciwością Sobieskiego. A oto passus o Wazach:

Ci wielcy królowie bezpotomnie zesłi prawie wszyscy, jako to Stefan Batory i ów Władysław IV, który tak słodko żyć powinien w pamięci u potomnych przy gorzkim narzekaniu na błahe Zygmunta III światła i na zazdrość jego, która przerwała bieg zwycięstw syna i zniszczyła ich

---

<sup>12</sup> Ibidem, s. 264-265.

<sup>13</sup> *Suum cuique*, oprac. Piotr Skowroński, w: *Królewskie diagnozy*, op. cit., s. 107-35. Zob. Jerzy Michalski, *O rzekomych i rzeczywistych pismach Andrzeja Zamoyskiego*, w: idem, *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. 1-2, Warszawa: Stentor 2007, t. 1, s. 135-145; Piotr Skowroński, *Suum cuique jako próba zjednoczenia narodowego*, w: *Królewskie diagnozy*, op. cit., s. 93-105.

skutki. W osobie Jana Kazimierza wygasł dom Wazów. Pod jego panowaniem wzruszona była z gruntu spokojność publiczna, klęska po klęsce głębokie Królestwu zadawała rany. Lekkomyslność panującego, złe rady zrodziły może część tych okoliczności okropnych. Lecz nie zapatrywał się na nie w beczynnym zażaleniu Jan Kazimierz, z orężem w ręku spotykał nieprzyjaciół krajowych i swoich, i śmieło mógł mówić z Franciszkiem Pierwszym, królem francuskim kiedy pod Pawią był wzięty w niewolę: „wszystko straciliśmy prócz jednej sławy”. Niefortunni na koniec zwalczony losami, sprzykrzywszy sobie naród, i narodowi sprzykrzony, złożył tę koronę, której by sobie nie dał być wydrzeć<sup>14</sup>.

Znowu mamy do czynienia z Władysławem IV skontrastowanym z zazdrosnym ojcem. Tym razem nie chodziło Zygmuntowi III o szczęście małżeńskie syna, lecz prawdopodobnie o kampanię przed rozejmem dywilińskim. Jan Kazimierz występuje jako król waleczny, lecz niezbyt roztropny w obliczu klęsk.

Niewątpliwie największym przedsięwzięciem polityki historycznej Stanisława Augusta był Przedpokój Senatorski Zamku Królewskiego, czyli Sala Rycerska. Jej przekaz ideowy doczekał się sporo uczonych analiz<sup>15</sup>. W koniecznym skrócie, koncepcja jest inspirowaną Salą Króla Latynów w Eneidzie Wergiliusza, oraz kultem zmarłych – rozmawiających ze sobą w Elizjum. Jednak obok tych antycznych źródeł są oświeceniowe

---

<sup>14</sup> *Suum cuique*, op. cit., s. 110-111.

<sup>15</sup> M. Kwiatkowski, *Stanisław August*, op. cit., s. 176-183; A. Rottermund, *Zamek warszawski*, op. cit., s. 123-144; idem, *Echo podróży do Anglii w Przedpokoju Senatorskim Zamku Królewskiego w Warszawie*, w: *De Gustibus. Studia ofiarowane przez przyjaciół Tadeuszowi Stefanowi Jaroszewskiemu z okazji 65 rocznicy urodzin*, red. Robert Pasieczny, Warszawa: PWN 1996, s. 33-40; Zuzanna Prószyńska, *Zegary Stanisława Augusta*, Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie 1994, s. 87-102; Tadeusz Dobrowolski, *Antyk w Przedpokoju Senatorskim Zamku Królewskiego w Warszawie. Próba uściślenia koneksji*, „Kronika Zamkowa”, 1995, t. 35, z. 1, s. 5-24; Jerzy Axer, *Stanisław August jako Oktawian August. Funkcja inskrypcji łacińskich w programie politycznym króla*, w: *Łacina jako język elit*, red. Jerzy Axer, Warszawa: OBTA 2004, s. 251-258; *Stanisław August ostatni król*, op. cit., nr katalogu 167-180 (autorstwa Joanny Borysiak, Przemysława Wątroby i Doroty Suchockiej), s. 330-339; Hanna Małachowicz i Joanna Borysiak, *Panteon sławy*, w: *Stanisław August ostatni król*, op. cit., s. 329-330, Richard Butterwick-Pawlikowski, *Chrześcijanin i obywatel w dyskursie politycznym drugiej połowy XVIII wieku*, w: *Wartości polityczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Struktury aksjologiczne i granice cywilizacyjne*, red. Anna Grześkowiak-Krwawicz, Jerzy Axer, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2017, s. 192-195.

impulsy. Ukazane są różne wzory służenia Ojczyźnie, nie tylko mieczem, lecz i radą, modlitwą, piórem i nawet teleskopem. Sława tych różnorodnych patriotów walczy z nieuchronnym postępem czasu. Podobnie jak w przypadku Pokoju Marmurowego, wiersz Naruszewicza z okazji otwarcia Sali mógłby służyć nam jako przewodnik, lecz tym razem dołącza doń młody ksiądz Jan Paweł Woronicz z dłuższym utworem poetyckiego<sup>16</sup>.

Sześć wielkich płócien pędzla Bacciarellego przedstawia kluczowe momenty w dziejach państwa i narodu. Spośród nich tylko obraz Sobieskiego pod Wiedniem jest jednoznacznie wojenny. Inne ukazują triumfy prawodawstwa, nauki, zgody politycznej i dyplomacji. Królewicz Władysław przypatruje zawarciu pokoju chocimskiego 1621 roku. Woronicz przypomina jego młodość i chorobę, co uniemożliwiła mu udziału w walkach, aby dodać, że jego „twarzyczka [...] zaczyna rumienić zapałem Marsowym”. Niewidocznym bohaterem tej sceny – „niezrównanym Alcydem polskim” – jest zmarły w czasie oblężenia hetman wielki litewski Jan Karol Chodkiewicz, którego męstwem, cnocie i sławie Woronicz poświęca kilka strof, a Naruszewicz ponadto dwutomową biografię. Zwycięski wódz spod Kirchholmu i polityk lojalny wobec króla w czasie wojny domowej jest z punktu widzenia stanisławowskiego wręcz idealnym hetmanem<sup>17</sup>.

Chodkiewicz jest jednym z trzydziestu dwóch precyzyjnie lokowanych bohaterów – dziesięciu sportretowanych pędzlem, dwudziestu dwóch dłutem. Trzeba przyznać, że król zadbał o to, aby sporo rodów magnackich miało swojego przedstawiciela – wiersze podkreślają zasługi całych rodzin. Oprócz Chodkiewicza, z epoki Wazów są: hetmani Jan Zamoyski, Paweł Sapieha, Stefan Czarniecki, Krzysztof II Radziwiłł, Stanisław Rewera Potocki i Michał Kazimierz Pac oraz Jerzy Mniszech, Jarema Wiśniowiecki i Marcin Kątski. Woronicz tak charakteryzuje okres „potopu”:

Sapieho i Czarniecki, oba nie zwalczeni,  
Choć się całe na Lachów piekło oburzyło,  
Łzy się cisną na wzmiankę czasów tych żałobnych,  
Co już kirem śmiertelnym kraj nasz powlekały,

---

<sup>16</sup> [Adam Naruszewicz,] *Przy otwarciu Sali Narodowej na zamku Jego Królewskiej Mości*, s.l., 1786; Jan Paweł Woronicz, *Na pokoje nowe w zamku królewskim, obrazami sławniejszych czynów polskich, portretami i bustami znakomitszych Polaków ozdobione*, w: idem, *Pisma wybrane*, oprac. Małgorzata Nesteruk, Zofia Rejman, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 2002, s. 22-56.

<sup>17</sup> J. P. Woronicz, *Na pokoje nowe*, op. cit., s. 39



Gdyby go trudy wasze i braci podobnych  
 Z proga śmierci łakomej nie wyrwały;  
 Stoicie tu z pierwszymi jak główne filary,  
 Wodze obrońców króla, narodu i wiary<sup>18</sup>.

A zatem jako regaliści. Znamienne, że Jerzy Sebastian Lubomirski został przez króla z listy kandydatów skreślony.

W drugim poczcie są mężowie stanu. Z interesującą nas epoki są to Jerzy Ossoliński, Paweł Działyński i Jan Wielopolski, oraz prymasi Władysław Łubieński i Andrzej Olszowski, ten ostatni chwalony przez Woronicza za to, że włożył „koronę na głowę Piastowi”<sup>19</sup>. Wśród postaci sztuk i nauk są Piotr Kochanowski, Maciej Kazimierz Sarbiewski i Jan Heweliusz. Zarówno Woronicz, jak i Naruszewicz akcentują, że po zwycięstwach nastąpiły klęski. Wymowa Sali ma pobudzić obecne i przyszłe pokolenia do czynów.

Słabła więc rola Władysława IV, aby potem zniknąć z królewskiej polityki historycznej. Nie po jego postać, lecz Jana Kazimierza sięgnął Stanisław August w chwili swojego największego triumfu. W dniu 3 maja 1791, roku, zachęcając sejmujących do przyjęcia *Ustawy Rządowej*, tak uzasadniał wprowadzenie sukcesji tronu i uwolnienie jego samego z punktu w *pacta conventa* zabraniającego mu starań o wybór następcy za życia:

Że sam znam się być bliskim zgonu, a gdy nie dla siebie, nie dla krwi mojej nie czynię, rozumiem, że powinien bym lepiej być usłuchanym dzisiaj, niżeli był przed półtora wiekiem ten król dobry, który przez ciąg swego panowania prawdziwie cierniową znosił koronę. Ten król nieszczęśliwy, ale razem rozsądny i waleczny Jan Kazimierz z przekonania dobra krajowego, w chęci najlepszej zabezpieczenia szczęścia, wolności i eksystencji Polski, przekładał potrzebę ustanowienia następstwa, jako jedyny środek dla zapobieżenia nieszczęśliwościom, które interregna przynoszą, ale nie tylko nie był usłuchany, ale prześladowany i zmartwiony, porzucił tron, na którym pomyślnie nie mógł służyć Ojczyźnie. Zniszczone smutne przepowiedania Jego, stały się dla nas nauką, stały się powodem, który słyszę w żądaniach wielkiej części narodu, większej części Stanów Sejmujących, iż pragną trwałą ustawą rządu i tronu, zabezpieczyć na zawsze spokojność i szczęście krajowe<sup>20</sup>.

---

<sup>18</sup> Ibidem, s. 46.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>20</sup> Mowa Stanisława Augusta wygłoszona 3 maja 1791 r., Diariusz sejmowy, AGAD, Archiwum Sejmu Czteroletniego, k. 97r.

Chodziło Stanisławowi Augustowi o przestrożę Jana Kazimierza na sejmie 1661 r., że brak zgody na reformę wolnej elekcji spowoduje podział Rzeczypospolitej między sąsiadów<sup>21</sup>.

Świętowano uroczyste pierwsze rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Podczas przemówienia wygłoszonego w Kościele Świętego Krzyża Stanisław August znowu odwołał się do profetycznej mowy swojego nieszczęsnego poprzednika:

Król już w leciech podeszły, przeczuł już może niedaleki termin najszkodliwszych dla całego narodu konsekwencji bezkrólewia; przypomniał sobie fatalne sprawdzenia prorocत्व mądrego, acz pasmem nieszczęść z mordowanego Jana Kazimierza; lecz najprzód spytał się król narodu, czy chcesz mi dać następcę za życia mego? Odpowiedział naród, że chce, i wymienił żadanego przez się następcę. Sejm przed rokiem, rzekł do króla, nie dość na tym, że my siebie i współczesnych zasłoniemy od nieszczęść bezkrólewia; chcemy od nich uwolnić synów i prawnuków w najdalsze pokolenia<sup>22</sup>.

Tegoż dnia wtórował monarsze Adam Naruszewicz, wygłaszając mowę przy położeniu pierwszego kamienia Świątyni Najwyższej Opatrzności. Włożył w tę orację cały stanisławowski topos opatrnościowego wyjścia z otchłani anarchii. Ksiądz biskup łucki i brzeski szczególnie skierował ostrze przeciwko obrońcom źle pojętej wolności:

Grzmiały i dawniej po stronach obcych orężow odgłosy: a myśmy spokojnie drzymali. Wołali i dawniej baczni narodu sternicy, począwszy od Jana Kazimierza, ostrzegający o niebezpieczeństwach, i rozbiór kraiu rokujący: a myśmy te głosy brali za głos uprojektowanego despotyzmu, i ozłacane płonnemi groźbami wolności kajdany.

Pytał biskup retorycznie: „Czemuż nasza i przodków naszych troskliwość z tych niekorzystała, lub korzystać nie chciała okoliczności? Czemu rozumne układy skutku niebrały?” I dał odpowiedź, że pora opatrnościowa jeszcze nie przyszła<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> Robert Frost, *After the Deluge: Poland-Lithuania and the Second Northern War 1655-1660*, Cambridge: Cambridge University Press 1993, s. 169, 179.

<sup>22</sup> *Mowa Jego Królewskiej Mocy dnia 3go miesiąca maja roku 1792. w kościele Świętego Krzyża miana*, s.l.d.

<sup>23</sup> *Głos Adama Naruszewicza, biskupa łuckiego i brzeskiego przy założeniu pierwszego kamienia na Kościół Opatrzności Boskiej r. 1792 dnia 3 maja na placu Ujazdowskim miana*, s.l.d., s. 4.

Wyciągnąłbym wniosek, że z jednej strony, figura strapionego Jana Kazimierza służyła zaakcentowaniu kontrastu między przeszłymi klęskami a jasną przyszłością, a z drugiej przypomniwała słuchaczom o potrzebie jedności wokół tronu w obliczu nadchodzącej burzy.

Być może postać dobrowolnie abdykującego Jana Kazimierza (skrytykowanego przecież w pamflecie *Suum cuique*) nie pasowała Stanisławowi Augustowi do tragicznej sytuacji po upadku Konstytucji 3 Maja? Daremnie szukalibyśmy Wazów w królewskich utworach i dziełach tych ostatnich kilku lat. Za to w Rotundzie w Pałacu Łazienkowskim, znajdujemy czterech królów polskich – Kazimierza Wielkiego, Zygmunta Starego, Stefana Batorego i Jana Sobieskiego. Srogi Siedmiogrodzianin trzyma nadanie dla szlachcica, który ośmielił się krytykować władcę – oto królewska cnota łaskawości płynąca z siły. To Kazimierz Wielki – prawodawca i obrońca chłopów – jest tu uosobieniem cnoty męstwa lub odwagi. Król nie ujrzał tego ostatniego jego wnętrza, ale koncepcja – podsumowana dewizą Lucana *Utile mundo editi in exemplum* – jest jak najbardziej jego osobistym i przekornym gestem wobec losu<sup>24</sup>.

---

<sup>24</sup> M. Kwiatkowski, *Stanisław August*, op. cit., s. 203-04; Agnieszka Skrodzka, *Virtutis invidia comes, czyli o Rotundzie w Łazienkach Królewskich*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2009, t. 71, z. 1-2, s. 87-112; Jerzy Axer, *Tropem łacińskich inskrypcji Stanisława Augusta*, in *Łazienki Królewskie. Nowe świadectwa – nowe znaczenia*, red. Maria Poprzęcka i Daria Majewska, Warszawa: Muzeum Łazienki Królewskie 2013, s. 33.

## Bibliografia

### Źródła

[Naruszewicz, Adam,] *Na Pokój Marmurowy portretami królów polskich z rozkazu Najjaśniejszego Króla Stanisława Augusta nowo przyozdobiony. Oda w dzień dorocznej elekcji Jego Królewskiej Mości ofiarowana MDCCLXXI*, w: „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*” (1770-1777). Wybór, oprac. i wstęp Julian Platt, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1968, s. 257-267.

[Naruszewicz, Adam,] *Przy otwarciu Sali Narodowej na zamku Jego Królewskiej Mości*, s.l., 1786.

Naruszewicz, Adam, *Głos Adama Naruszewicza, biskupa łuckiego i brzeskiego przy założeniu pierwszego kamienia na Kościół Opatrzności Boskiej r. 1792 dnia 3 maja na placu Ujazdowskim miany*, s.l.d.

Poniatowski, Stanisław Antoni, *Anecdote historique sur le règne de Vladislas IV écrite de la main du comte Stanislas Poniatowski*, oprac. Rafał Waszczuk, w: *Królewskie diagnozy. Pisma publicystyczne Stanisława Augusta*, red. Piotr Skowroński, Warszawa: Muzeum Łazienki Królewskie 2019, s. 31-36.

Poniatowski, Stanisław Antoni, *Anegdota historyczna na temat rządów Władysława IV*, tłum. i oprac. Rafał Waszczuk, w: *Królewskie diagnozy. Pisma publicystyczne Stanisława Augusta*, red. Piotr Skowroński, Warszawa: Muzeum Łazienki Królewskie 2019, s. 25-30.

[Stanisław August,] *Suum cuique* [1771], oprac. Piotr Skowroński, w: *Królewskie diagnozy. Pisma publicystyczne Stanisława Augusta*, red. Piotr Skowroński, Warszawa: Muzeum Łazienki Królewskie 2019, s. 107-135.

Stanisław August, mowa wygłoszona 3 maja 1791 r., *Diariusz sejmowy*, AGAD, Archiwum Sejmu Czteroletniego, k. 96v-97v.

Stanisław August, *Mowa Jego Królewskiej Mci dnia 3go miesiąca maja roku 1792. w kościele Świętego Krzyża miana*, s.l.d.

Woronicz, Jan Paweł, *Na pokoje nowe w zamku królewskim, obrazami sławniejszych czynów polskich, portretami i bustami znakomitszych Polaków ozdobione* [1786], w: idem, *Pisma wybrane*, oprac. Małgorzata Nesteruk, Zofia Rejman, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 2002, s. 22-56.

### Opracowania

Axer, Jerzy, *Stanisław August jako Oktawian August. Funkcja inskrypcji łacińskich w programie politycznym króla*, w: *Łacina jako język elit*, red. Jerzy Axer, Warszawa: OBTA 2004, s. 251-258.

Axer, Jerzy, *Tropem łacińskich inskrypcji Stanisława Augusta*, w: *Łazienki Królewskie. Nowe świadectwa – nowe znaczenia*, red. Maria Poprzęcka i Daria Majewska, Warszawa: Muzeum Łazienki Królewskie 2013, s. 27-33.

Badach, Artur, *Inicjatywy artystyczne z pierwszych lat panowania Stanisława Augusta – ewolucja form i treści*, w: *Stanisław August ostatni król Polski. Polityk – mecenas – reformator 1764-1795. Wystawa 26 listopada 2011–19 lutego 2012*, red. Angela Sołtys, Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie 2011, s. 62-69.

Butterwick, Richard, *Stanisław August a kultura angielska*, tłum. Marek Ugniewski, Warszawa: Wydawnictwo IBL 2000.

Butterwick-Pawlikowski, Richard *Chrześcijanin i obywatel w dyskursie politycznym drugiej połowy XVIII wieku*, w: *Wartości polityczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Struktury aksjologiczne i granice cywilizacyjne*, red. Anna Grześkowiak-Krwawicz i Jerzy Axer, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2017, s. 175-195.

Butterwick-Pawlikowski, Richard, *Między polityką kulturową a kulturą polityczną – zagadka regalizmu w czasach Stanisława Augusta*, w: *„Sklócony naród, król niepewny, szlachta dzika”? Polska stanisławowska w świetle najnowszych badań*, red. Piotr Ugniewski, Warszawa: Wydawnictwo Neriton i Muzeum Historii Polski 2020, s. 113-32.

Dobrowolski, Tadeusz, *Antyk w Przedpokoju Senatorskim Zamku Królewskiego w Warszawie. Próba uściślenia koneksji*, „Kronika Zamkowa”, 1995, t. 35, z. 1, s. 5-24.

Frost, Robert, *After the Deluge: Poland-Lithuania and the Second Northern War 1655-1660*, Cambridge: Cambridge University Press 1993.

Kwiatkowski, Marek, *Stanisław August. Król-architekt*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1983.

Małachowicz, Hanna i Borysiak, Joanna, *Panteon sławy*, w: *Stanisław August ostatni król Polski. Polityk – mecenas – reformator 1764-1795. Wystawa 26 listopada 2011–19 lutego 2012*, red. Angela Sołtys, Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie 2011, s. 329-330.

Michalski, Jerzy, *O rzekomych i rzeczywistych pismach Andrzeja Zamoyskiego*, w: idem, *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. 1-2, Warszawa: Stentor 2007, t. 1, s. 135-159.

Nieć, Julian, *Stanisława A. Poniatowskiego plan reformy Rzeczypospolitej*, „Historia”, 1933, t. 3, s. 11-18.

Nieć, Julian, *Młodość ostatniego elekta. St. A. Poniatowski 1732-1764*, Kraków: Gebethner i Wolff 1935.

Prószyńska, Zuzanna, *Zegary Stanisława Augusta*, Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie 1994.

Rostworowski, Emanuel, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1966.

Rottermund, Andrzej, *Zamek warszawski w epoce oświecenia. Rezydencja monarsza. Funkcje i treści*, Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie 1989.

Rottermund, Andrzej, *Echo podróży do Anglii w Przedpokoju Senatorskim Zamku Królewskiego w Warszawie*, w: *De Gustibus. Studia ofiarowane przez przyjaciół Tadeuszowi Stefanowi Jaroszewskiemu z okazji 65 rocznicy urodzin*, red. Robert Pasieczny, Warszawa: PWN 1996, s. 33-40.

Skowroński, Piotr, *Suum cuique jako próba zjednoczenia narodowego*, w: *Królewskie diagnozy. Pisma publicystyczne Stanisława Augusta*, red. Piotr Skowroński, Warszawa: Muzeum Łazienki Królewskie 2019, s. 93-105.

Skrodzka, Agnieszka, *Virtutis invidia comes, czyli o Rotundzie w Łazienkach Królewskich*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2009, t. 71, z. 1-2, s. 87-112.

*Stanisław August ostatni król Polski. Polityk – mecenas – reformator 1764-1795. Wystawa 26 listopada 2011–19 lutego 2012*, red. Angela Sołtys, Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie 2011.

Waszczuk, Rafał, *U progu reform. Kontekst powstania Anegdoty historycznej Stanisława Antoniego Poniatowskiego*, w: *Królewskie diagnozy. Pisma publicystyczne Stanisława Augusta*, red. Piotr Skowroński, Warszawa: Muzeum Łazienki Królewskie 2019 s. 9-23.

Zielińska, Zofia, *Polska w okowach „systemu północnego” 1763-1766*, Kraków: Arcana 2012.